

**Krzysztof Complik\***

## **MEKSYKAŃSKIE PRAWO WYBORCZE W GŁOSOWANIU Z 1 LIPCA 2018 ROKU**

### **WPROWADZENIE**

W niedzielę 1 lipca 2018 roku odbyły się w Meksykańskich Stanach Zjednoczonych najważniejsze, w historii tego kraju – jak powtarza się w tamtejszych mediach do znużenia, wybory prezydenckie, parlamentarne i samorządowe. Samo wyliczenie tych głosowań przekonuje o doniosłości wydarzenia. W ich wyniku zwyciężył w wyborach na prezydenta, po raz pierwszy, kandydat anty-systemowy, a władze w dwuizbowym Kongresie zdobyła jego partia. Podobnie było w głosowaniach na władze samorządowe. W większości stanów Meksyku kandydaci partii prezydenta zdobyli znaczną przewagę nad tradycyjnymi stronnictwami kraju. Kolejny raz, dominująca przez niemal 70 lat w tym kraju Partia Rewolucyjno-Instytucjonalna doznała porażki. Również tradycyjne najsilniejsze stronnictwo opozycyjne PAN zostało znacznie osłabione. To także podkreśla wagę niedawno odbytych wyborów.

Gdyby posłużyć się klasyfikacjami głosowań powszechnych Dietera Nohlen, w kraju tym mamy do czynienia z wyborami rywalizującymi, w których dopuszczalna jest kandydatura indywidualna, odbywają się one według listy zamkniętej, w warunkach stosunkowo niskiego progu wyborczego (3%), z zastosowaniem metody kwotowej (Hare plus największa reszta), w systemie segmentowym nastawionym na tworzenie większości (półproporcjonalnym)<sup>2</sup>.

---

\* Prof. dr hab., Katedra Prawa Konstytucyjnego, Uniwersytet Wrocławski, międzynarodowy obserwator wyborów w Meksyku; [krzysztof.complik@uwr.edu.pl](mailto:krzysztof.complik@uwr.edu.pl), ORCID: 0000-0001-9569-8760.

<sup>2</sup> Wady przedstawionych klasyfikacji dostrzega D. Nohlen, pisząc, że czynią one „wątpliwymi wyniki badań porównawczych, w których czynnikiem instytucjonalnym jako zmiennym

Niezależnie od wartości heurystycznej sygnalizowanych typów czy kategorii, należy je uzupełnić o kilka ważkich uwag. W związku z tym omówię kolejno zasady i organy wyborcze, tryb wyboru prezydenta Republiki, Izby Deputowanych oraz Senatu Meksyku. Wybory lokalne (gubernatorów, legislatur stanowych itd.) będą przedmiotem mniejszego – raczej o ilustracyjnym charakterze – zainteresowania.

## ZASADY WYBORCZE I ORGANIZACJA GŁOSOWAŃ

Z niezwykłą szczegółowością – nawet dla ustaw zasadniczych Ameryki Łacińskiej – konstytucja Meksyku reguluje zasady prawa i procesów wyborczych. Na czoło tych reguł wysuwa nakaz organizowania głosowań powszechnych „wolnych, autentycznych i okresowych”. Wybory powinny odbywać się według zasad powszechności, w sposób swobodny, tajny, bezpośredni, gwarantujący równość płci, z zakazem partii zbudowanych na zasadach korporacyjnych, z wykluczeniem tych z nich, które nie uzyskały w czasie ostatnich wyborów prezydenckich lub do izb Kongresu Narodowego, co najmniej 3% głosów oraz przy założeniu, że w ich finansowaniu przeważać będą pieniądze z budżetu państwa nad własnymi, czy pochodzącymi z innych źródeł.

Oprócz zasad generalnych podstawowa instytucja kraju odpowiedzialna za przeprowadzenie wyborów – Krajowe Biuro Wyborcze (INE) – obowiązana jest przestrzegać sześciu zasad przewodnich: pewności, legalności, niezależności, bezstronności, maksymalnej jawności, obiektywności [zob. Moreno de Anda 2008: 129–130]. Pierwsza zasada polega na takim urzeczywistnieniu działań przez Krajowe Biuro Wyborcze, aby były one prawdziwymi, rzeczywistymi i odpowiadającymi faktom w taki sposób, żeby wynik głosowania był całkowicie sprawdzalny, wiarygodny i budzący zaufanie. Zasada praworządności powinna wyrażać się w ścisłym przestrzeganiu obowiązującego prawa, w dostosowaniu całej aktywności obywateli i ich organizacji, w tym przede wszystkim instytucji wyborczych, do wiążących przepisów. Zasada niezależności oznacza brak podporządkowania – „natchmiasowego i bezpośredniego” – którejkolwiek z trzech władz. Mimo tego, akty INE mogą podlegać „rewizji, zmianie, potwierdzeniu, odwołaniu lub unieważnieniu” przez Trybunał Wyborczy oraz na wniosek strony zainteresowanej. Zasada bezstronności powinna przejawiać się w obowiązku członków INE – przy wypełnianiu swych funkcji – troszczenia

---

niezależnym przypisywane są określone skutki, np. typy systemów wyborczych są wykorzystywane do wyjaśnienia różnego stopnia partycypacji w wyborach” [2004: 164].

się wyłącznie o interes społeczny oraz o podstawowe wartości demokracji, podporządkowując im bezwzględnie swoje dążenia czy preferencje polityczne. Zasada jawności łączy się ściśle z ogólniejszą zasadą przejrzystości działań wszystkich organów państwa, w sposób otwarty oraz dostępny w najszerszym zakresie dla społeczeństwa, i jej poszczególnych składników. Szósta zasada – obiektywności – opiera się na uznaniu całościowym, spójnym i uzasadnionym rzeczywistości, do której się odnosi i na nakazie interpretowania faktów z wyłączeniem częściowych i jednostronnych punktów widzenia badanych zjawisk.

Konstytucja Meksyku reguluje drobiazgowo użycie przez stronnictwa otrzymanych funduszy publicznych. Zostały one podzielone według trzech rodzajów ich przeznaczenia: zwykłe (stałe), wyborcze oraz specyficzne [Complak 2018: 547–548]. Jeśli chodzi o pieniądze asygnowane przez władze centralne na normalne funkcjonowanie partii ustala się je, mnożąc ogół obywateli znajdujących się w spisie wyborczym przez 65% dziennej wartości średniej aktualnej jednostki miary, czyli przez wysokość tzw. minimalnej płacy. Z otrzymanej sumy 30% wydziela się, po równo, wszystkim zarejestrowanym partiom. Pozostałe 70% otrzymują stronnictwa odpowiednio do poparcia wyborczego w ostatnich wyborach do izby poselskiej. Wydatki drugiego rodzaju – na pozyskanie głosów w roku wyborczym – większe są o 50% od publicznego finansowania na zwykłą działalność w tym roku, przypadającego poszczególnym stronnictwom. Jeśli w danym roku odbywają się tylko wybory deputowanych federalnych, dodaje się zaledwie 30% publicznego finansowania do przeznaczonego na zwykłą działalność. Finansowanie swoistej działalności, dotyczącej oświaty, kształcenia, badań społeczno-gospodarczych i politycznych, a także na wydawnictwa, ograniczone jest do 3% wspomnianej ogólnej sumy. Kwotę tę również dzieli się między partie, w proporcji 30 lub 70%, przy czym ostatnią wymienioną wartość przydziela się stronnictwom, które uzyskały mandaty w ostatnich wyborach [Complak 2018: 548].

Mimo braku wyraźnego – chciałoby się powiedzieć *expressis verbis* – postanowienia konstytucji Meksyku na ten temat, z całokształtu oraz z niektórych postanowień szczegółowych ustawy zasadniczej wynika nakaz zapewnienia stronnictwom opozycyjnym, więcej niż symbolicznej reprezentacji w parlamencie oraz zapobieżenie zdominowania jego izb przez jedną partię. Inną dorozumianą regułą jest nakaz okresowej zmiany kierownictwa krajem przez różne, najlepiej przeciwstawne, stronnictwa polityczne. Kolejną zasadą wartą podkreślenia jest wyznaczenie ścisłych przesłanek nieważności wyborów, między innymi, w dwóch przypadkach: jeśli wydatki przekroczą 5% ogólnej sumy dozwolonej albo gdy różnica głosów między pierwszym a drugim miejscem byłaby mniejsza o 5%.

## KRAJOWE BIURO WYBORCZE (INE)

INE jest stałym (nie działającym jedynie w określonych przedziałach czasowych), publicznym organem samorządnym. Posiada on osobowość prawną oraz majątek. Jego podstawowym zadaniem jest przeprowadzenie ogólnokrajowych głosowań powszechnych, a w razie potrzeby również lokalnych. Na czele INE stoi Rada Generalna składająca się z jedenastu radców w tym z tzw. radcy przewodniczącego<sup>1</sup>. Powołani są oni na dziewięć lat. Obowiązuje ich zakaz ponownego ubiegania się o to stanowisko. Wybiera ich Izba Deputowanych, większością 2/3 obecnych członków, spośród kandydatów zgłoszonych przez Oceniający Komitet Techniczny (OKT). W jego skład wchodzi „siedem osób o uznanym autorytecie” [Complak 2018: 547–548].

Do INE, w sferze wyborów federalnych, należy m.in. ochrona uprawnień i prerogatyw kandydatów oraz stronnictw politycznych, przygotowanie dnia wyborów powszechnych, druk dokumentów, wytworzenie materiałów wyborczych, liczenie i sumowanie oddanych głosów, stwierdzanie ważności wyborów, wydanie zaświadczeń o wyborze posłów i senatorów, zliczenie głosów przy wyborze prezydenta Meksykańskich Stanów Zjednoczonych. Według konstytucji, INE jest „jedyną uprawnioną władzą do zarządzania czasem należącym do państwa w radiu i telewizji, przeznaczonym dla jego własnych celów oraz do wykonywania prawa przez ogólnokrajowe stronnictwa polityczne”.

Przytoczony przepis konstytucyjny oznacza, że „stronnictwa polityczne oraz kandydaci nie mogą zamawiać lub nabywać sami, lub przez podstawione osoby audycji propagandowych w jakichkolwiek programach radiowych i telewizyjnych”, jak tylko za pośrednictwem INE. Żeby nie było najmniejszych wątpliwości w tym zakresie, to cytowane postanowienie konstytucji uzupełnia dalszy jej fragment, że „żadna inna osoba fizyczna lub prawna nie może sama lub na konto osób trzecich zamawiać audycji propagandowych w radiu lub telewizji mających na celu wpływanie na preferencje wyborcze obywateli ani na rzecz lub przeciwko stronnictwom politycznym albo kandydatom na funkcje pochodzące z wyborów”. Dwukrotne próby podważenia tego „niekonstytucyjnego przepisu konstytucyjnego” przed Sądem Najwyższym nie powiodły się<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> W obradach Rady Generalnej uczestniczą – z prawem głosu, ale bez prawa udziału w głosowaniu – radcy władzy wykonawczej, przedstawiciele stronnictw politycznych oraz sekretarz wykonawczy.

<sup>2</sup> 28.03.2011 r. Sąd Najwyższy Meksyku oddalił skargę konstytucyjną, głosząc, że nie jest ona „odpowiednim środkiem prawnym”, podczas gdy powództwo o stwierdzenie niekonstytucyjności art. 49 *Federalnego kodeksu wyborczego*, który powtórzył zacytowaną wyżej normę

Do zakresu działań INE – jeśli nie najważniejszych, to przynajmniej doniosłych – należy zarządzanie i nadzorowanie funduszami stojącymi do dyspozycji stronnictw politycznych. Mimo że Konstytucja Meksyku dopuszcza finansowanie prywatne partii, zastrzega, że środki publiczne muszą zawsze przewyższać prywatne. Praktycznie oznacza to, że te ostatnie nie mogą przekraczać 10%. Oprócz pieniędzy pochodzących od państwa, innymi źródłami dochodów partii są składki ich członków, datki sympatyków, samofinansowanie, dochody z operacji finansowych funduszy powierniczych i innych. Ściśle kontrolowane, mają one marginalne znaczenie. INE prowadzi całą gospodarkę pieniężną dotyczącą wyborów: swoją oraz partii. Zarządzając funduszami, INE może stosować różnego rodzaju kary. Oprócz wysokich grzywien oraz pozbawienia praw politycznych, Biuro może nałożyć, w zależności od rodzaju przestępstwa i osoby je popełniającej, kary pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do piętnastu lat.

W latach, w których odbywają się wybory powszechne, stronnictwa polityczne otrzymują dodatkowe pieniądze na rzecz „wewnętrznych procesów wyłaniania kandydatów oraz na kampanie wyborcze”. Są one poddane procedurom kontroli odnośnie do „kampanii, pochodzenia oraz wykorzystania”. Spowodowało to powstanie specjalnej jednostki organizacyjnej w ramach INE. Nie jest ona ograniczona „przepisami o tajemnicy bankowej, powierniczej, skarbowej oraz korzysta ze wsparcia władz federalnych i lokalnych”.

## FEDERALNY TRYBUNAŁ WYBORCZY (TRIFE)

TRIFE jest „najwyższą władzą jurysdykcyjną” w sprawach wyborczych oraz „organem wyspecjalizowanym Władzy Sądowniczej Federacji”. Federalny Trybunał Wyborczy składa się z Izby Najwyższej oraz izb regionalnych. W skład Izby Najwyższej wchodzi siedmiu sędziów wyborczych o jednorazowej dziewięcioletniej kadencji. Na taki sam okres wybierani są członkowie izb regionalnych. Członków TRIFE oraz jego izb regionalnych powołuje Senat na wniosek Sądu Najwyższego. Każdy z trzech kandydatów na sędziego powinien uzyskać poparcie 2/3 senatorów obecnych. Ich wybór powinien dokonać się w ciągu ośmiu dni od otrzymania trzyosobowych list kandydatów. Członkowie Izby Najwyższej TRIFE wybierają, ze swego grona, na cztery lata, przewodniczącego organu.

Podstawową kompetencją TRIFE jest rozstrzygnięcie, w sposób bezapelacyjny, skarg na akty władz wyborczych. Trybunał czyni to w trybie dwóch

---

konstytucji, najwyższa instancja wymiaru sprawiedliwości tego kraju uznała, jako wyraz władzy ustrojodawczej, prawowicie zastosowanej, w listopadzie 2007 r.

procesów: rewizyjno-konstytucyjno-wyborczego (PRKW) oraz o ochronę praw polityczno-wyborczych obywateli (POPWO). Pierwsze narzędzie pozwala Trybunałowi zmienić każdą ostateczną decyzję i uchwały stanowych organów wyborczych dotyczące wyboru gubernatorów, ciał ustawodawczych, a także organów samorządowych. Procedura ta jest stosowana, w szczególności, dla podważenia wyroków stanowych trybunałów wyborczych. Podstawą tak szerokiej kompetencji TRIFE stał się tzw. abstrakcyjny powód unieważnienia wyborów lokalnych, stworzony w drodze orzeczniczej. Jego wprowadzenie spowodowało powstanie napięć między Federalnym Trybunałem Wyborczym a jej regionalnymi odpowiednikami, zwłaszcza co do prawidłowości wyboru gubernatorów stanów. W konsekwencji, w 2007 roku Kongres uchwalił poprawkę do konstytucji uzależniając unieważnienie wyborów jedynie z „przyczyn wyraźnie wskazanych w ustawach”. Mimo tej zmiany, spory w tym zakresie nie ustały<sup>3</sup>.

Drugim ważkim instrumentem TRIFE jest postępowanie o ochronę praw polityczno-wyborczych obywateli. Jeśli do uruchomienia poprzedniego procesu były uprawnione głównie stronnictwa polityczne, to obecnie omawiany środek daje taką możliwość osobom fizycznym. Jednostki mogą wszczynać postępowania, gdy ich prawa do udziału w głosowaniu powszechnym, kandydowania w tych wyborach oraz do „swobodnej i pokojowej” przynależności partyjnej celem uczestniczenia w sprawach politycznych kraju są gwałcone. W tym ostatnim przypadku, aby obywatel mógł wystąpić w obronie swych praw naruszonych przez jego stronnictwo polityczne, musi uprzednio wyczerpać drogę rozwiązywania konfliktów przewidzianą w normach wewnętrznych swej organizacji.

Taki poważny wzrost znaczenia jurysdykcyjnej regulacji i rozstrzygnięcia spraw wyborczych spowodował próby ograniczenia znaczenia INE oraz TRIFE. Stronnictwa polityczne niezadowolone z decyzji tych organów, zwłaszcza z wielomilionowych kar nakładanych, doprowadziły do ustanowienia w 2007 roku Generalnego Kontrolera Krajowego Biura Wyborczego, a w stosunku do Trybunału Wyborczego pięcioosobowej Komisji Krajowej Rady Sądownictwa. Podstawowym zadaniem pierwszego wymienionego organu jest nadzór nad sposobem wydatkowania pieniędzy przez INE, a drugiego „zarządzanie, dozór oraz dyscyplinowanie” w Trybunale Wyborczym. Obie instytucje przyczyniają się do osłabienia autonomii TRIFE oraz INE [Serna de la Garza 2013: 43].

---

<sup>3</sup> Co więcej, w rzecznictwie Trybunału Wyborczego federacji abstrakcyjny powód przekształcono w tzw. rodzajowy, czyli w istocie w taki sam.

## WYSPECJALIZOWANA PROKURATORIA DO SPRAW PRZESTĘPSTW WYBORCZYCH (FEPADE)

Ważnym czynnikiem zmian i nowych kierunków kontroli nad głosowaniami powszechnymi było powstanie, w 1994 roku, w ramach Federalnej Prokuratury Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, tzw. Wyspecjalizowanej Prokuratorii do spraw Przestępstw Wyborczych (FEPADE). Rozpoznaje ona przestępstwa wyborcze oraz związane z krajowym rejestrem obywateli. FEPADE przyjmuje skargi i zażalenia wyborcze. Dokonuje czynności urzędniczych z tym związanych. Wszczyna wstępne dochodzenia, postanawia o tymczasowym zatrzymaniu osób odpowiedzialnych, włącza się w procesy sądowe oraz do skarg konstytucyjnych dotyczących federalnych kwestii karno-wyborczych. FEPADE cieszy się „całkowitą autonomią techniczną”. Oznacza to, że jej działania i akty nie podlegają sprawdzeniu, czy zatwierdzeniu, przez organy centralne Prokuratury Generalnej Republiki.

Szefa FEPADE powołuje Prokurator Generalny Republiki. Jego powołanie lub złożenie z urzędu może kwestionować Senat Meksyku. Ma on na to 10 dni. Jego uchwała w tej sprawie musi uzyskać poparcie dwóch trzecich członków izby wyższej. Jeśli Senat nie wypowie się w określonym terminie, oznacza to, że nie zgłasza on swych zastrzeżeń do wyboru czy usunięcia szefa FEPADE przez Prokuratora Generalnego Republiki. Podstawowym celem postania omawianej prokuratorii było wyeliminowanie z meksykańskiej praktyki politycznej kupowania głosów wyborców przez uczestników głosowań powszechnych, w szczególności przez dominującą do 2000 roku Partię Rewolucyjno-Instytucjonalną (PRI). W tym zakresie, Meksyk odnotował znaczny postęp. Mimo że przed wyborami z 1 lipca 2018 roku miała miejsce praktyka handlowania głosami wyborców, badające to zjawisko organizacje pozarządowe zauważyły znaczny opór społeczeństwa wobec tego rodzaju prób. Poza tym, ewentualny wpływ tych praktyk na wyniki wyborcze jest nijaki, z uwagi na to, że uciekające się do niej głównie dwie partie – PRI i PAN – poniosły dotkliwą porażkę<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> Według danych organizacji pozarządowych zaledwie jedna trzecia wyborców spotkała się z próbami handlowania ich głosami. 79% osób sondowanych stwierdziło, że nie czują z tego powodu żadnego rodzaju zagrożenia czy nacisków, co do głosowania w określony sposób. Por. wyniki badań przeprowadzonych w dniach 6–26.06.2018 r. pt. *Presenta ONG resultados de encuesta. Ven resistencia a compra de voto*, zamieszczone w dzienniku „Reforma”, z 28.06.2018, s. 13.



## WYBORY PREZYDENTA REPUBLIKI

Mimo wielu oznak osłabienia dawnej dominującej pozycji głowy państwa w meksykańskim ustroju, osoba sprawująca ten urząd ma nadal duże znaczenie w kraju, w którym panuje prezydencki system rządów, co sprawia, że walka o to stanowisko jest w centrum uwagi innych jednoczesnych wyborów powszechnych. Uzyskanie przez członków partii prezydenta większości w izbach ustawodawczych, zwłaszcza tzw. większości konstytucyjnej nie jest bez znaczenia dla wzrostu siły oddziaływania jednoosobowego szefa meksykańskiej egzekutywy. Nadal jest panem swobodnie decydującym o obsadzie stanowisk ministerialnych i urzędniczych w ramach władzy wykonawczej oraz w przedsiębiorstwach państwowych, a także w jednostkach organizacyjnych parapaństwowych.

Prezydent republiki jest wybierany bezpośrednio, w jednej kolejce głosowania, w trybie większości względnej. Nie organizuje się zatem żadnej drugiej tury czy dogrywki. Głowę państwa wybiera się na sześć lat bez możliwości jej ponownej elekcji. Wszelkie próby złamania tej zasady – jak dotąd – nie powiodły się. W tym zakresie warto dodać, że jeśli z jakiegokolwiek przyczyny osoba pełniła godność prezydenta republiki – tymczasowo lub w zastępstwie – przez najmniejszy wyobrażalny okres nie może się ona ubiegać o to stanowisko, nie mówiąc o jego pełnieniu.

Niezależnie od tych i innych ocen, czasy wypaczonej wersji systemu prezydenckiego, znane w nauce pod nazwą prezydenalizmu zakończyły się [Zamora, Cossio 2006:412 i n.]. Współczesna głowa meksykańskiego państwa, aby skutecznie sprawować władzę musi cieszyć się poparciem innych organów, zwłaszcza Kongresu. Wiele aktów prezydenta, rzekomo samodzielnych czy podejmowanych według jego swobodnego uznania, wymaga zatwierdzenia lub zgody przynajmniej jednej z jego izb. Taką nominacją, wiele mówiącą o rozkładzie władzy w Meksyku, jest powołanie Prokuratora Generalnego Republiki. Szef egzekutywy może mianować na to stanowisko osobę – pod warunkiem spełnienia przez nią konstytucyjnych wymogów w tym zakresie – jedynie za zgodą Senatu. Prezydent może jednak odwołać – bez pytania się kogokolwiek o zdanie – urzędującego szefa prokuratury Meksyku<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Odnosnie do ostatnich propozycja w kierunku umocnienia niezależności Prokuratora Generalnego Federacji, por. Á. Duran [2018], X. Suárez-Enríquez y U. Indacochea [2018], I. Tello Arista [2018], P.A. Icaza Longoria [2018], J. Carrasco Araizaga [2018], I. García [2018], Redacción Animal Político [2018].



## WYBORY IZBY DEPUTOWANYCH

Z 500 miejsc deputackich do obsadzenia, 300 wybiera się w systemie większości względnej, a pozostałe 200 według metody ich stosunkowego rozdziału między partie, w zależności od liczby uzyskanych przez nie, w pierwszej puli, 300 mandatów. Z uwagi na to, że taki sposób podziału miejsc w Izbie mógłby prowadzić do zbyt dużego dystansu między zwycięskim stronnictwem politycznym a pozostałymi partiami, w Konstytucji Meksyku ustanowiona została nieprzekraczalna bariera 60-procentowej przewagi w tym organie ustawodawczym dla stronnictwa odnoszącego tzw. miażdżące zwycięstwo w głosowaniu powszechnym<sup>6</sup>. Posłowie do tej Izby mogą być ponownie wybrani aż czterokrotnie, czyli mogą zasiadać w niej przez 12 lat.

Celem przeprowadzenia wyborów większościowych do Izby Deputowanych kraj dzieli się na 300, w miarę równych, okręgów wyborczych. Mimo tej niewysłowionej zasady, konstytucja nakazuje uprzywilejowanie najmniej ludnych stanów. W związku z tym może dochodzić między nimi do różnic w liczbie wyborców. Na przykład w ostatnich wyborach z 2018 roku średnio na jeden okręg w stanie Południowej Dolnej Kalifornii przypadło na jeden mandat 318 513 mieszkańców, podczas gdy w stanie Queretaro 456 984. Innymi słowy, różnica między tymi stanami przekroczyła 43,5%. Pozostałe 200 miejsc poselskich obsadza się w pięciu okręgach wielomandatowych, według metody proporcjonalnej. Podstawą rozdziału są zsumowane wyniki wyborów w okręgach jednomandatowych. Z uwagi na to, że w każdym z pięciu okręgów wybiera się 40 deputowanych, ich stosunkowy podział między biorącymi w nich udział partiami będzie w niewielkim stopniu zniekształcony. Uczestniczą w tym drugim podziale mandatów jedynie stronnictwa polityczne, które wystawiły w swoich kandydatów w co najmniej 200 jednomandatowych okręgach wyborczych.

Największe zniekształcenie w omawianym podziale mandatów wprowadzają listy zamknięte. Ich stosowanie powoduje, że ugrupowania polityczne uzyskują mandaty według kolejności umieszczenia kandydatów na listach regionalnych danej partii. Innym poważnym złamaniem równości jest postanowienie zawarte w konstytucji o niemożliwości rozporządzania przez partie liczbą mandatów, wybranych na podstawie wspomnianych dwóch metod, jeśli miałyby ona przekroczyć o osiem punktów odsetek głosów uzyskanych przez poszczególne stronnictwa, w skali całego kraju. Nie podlega temu ograniczeniu partia, które ze względu na swe zwycięstwa w okręgach jednomandatowych

---

<sup>6</sup> Jest to *leges imperfecta*, gdyż nie obowiązuje ten zakaz, jeśli zwycięska partia jest w koalicji.

uzyskała odsetek mandatów w całości Izby, przewyższający sumę odsetka swego wyniku głosownia na wszystkich jej kandydatów w skali kraju, powiększony o osiem punktów.

## WYBORY DO SENATU

Obsadzenie 128 mandatów odbywa się w 32 stanach, włączając w to Miasto Meksyk<sup>7</sup>. Każdy stan ma prawo do 3 mandatów. Dwa mandaty przypadają zgodnie z wynikami uzyskanymi w okręgach jednomandatowych, w myśl zasady, że pierwsi dwaj kandydaci, którzy uzyskali najwięcej głosów, stają się tzw. senatorami większości względnej. Trzeci mandat przypada stronnictwu politycznemu, które uzyskało drugi wynik wyborczy. Praktycznie oznacza to, że zawsze uzyskuje reprezentację w Senacie partia opozycyjna. Pozostałe 32 miejsca, w tzw. izbie wyższej rozdziela się proporcjonalnie do uzyskanych głosów w okręgu wyborczym obejmującym cały kraj.

W wyborach senackich nie obowiązują ograniczenia liczbowe, które mogą przypaść jednemu stronnictwu. Podobnie jak w wyborach do Izby Deputowanych obowiązuje tutaj partie warunek uzyskania prawa do podziału miejsc senatorskich, po przekroczeniu trzyprocentowego progu wyborczego. Nie mają zastosowania przy wyborze tej izby również ograniczenia dotyczące tzw. mandatów nadwyżkowych [Uziębło 2013: 636]. Mimo tych ułatwień nie jest możliwe uzyskanie, podobne jak w Izbie Deputowanych, przez jedno stronnictwo polityczne tzw. większości konstytucyjnej dwóch trzecich głosów. W przeciwieństwie do posłów senatorowie mogą sprawować swój urząd zaledwie dwukrotnie pod rząd.

## PRZEBIEG WYBORÓW I EFEKTYWNOŚĆ ZASAD I MODELU ORGANIZACJI

Jeśliby zawierzyć tytułom prasy meksykańskiej przed i po wyborach z 1 lipca 2018 roku w kraju tym odbyły się najbardziej krwawe, najbardziej kosztowne oraz najdłuższe w ich historii. Z drugiej strony, te same środki masowego przekazu donosiły, że było to głosowanie najmniej sporne, najbardziej uporządkowane organizacyjnie, cechujące się największą równością pod względem

---

<sup>7</sup> W Mieście Meksyk (CD), zamiast gubernatora wybiera się „szefa rządu”. Parlament CD ma dwie oficjalne nazwy: Legislatura albo Kongres. Miasto dzieli się nie na dzielnice, a na gminy (alcaldías). Por. E. Andrade Sanchez [2015: 333].

uczestnictwa kobiet i mężczyzn<sup>8</sup>. Za tymi uproszczeniami i hasłami ukrywa się też inna strona rzeczywistości. Niektóre z tych rekordowych wyników są zrozumiałe same przez się i nie będą przedmiotem moich wywodów. Jednym z nich jest koszt wyborów. Wynikł on z wielu współzależnych czynników, jak wzrost liczby wyborców (głosujących), jednoczesne odbycie wyborów na wielu szczeblach organizacji terytorialnej państwa, wyższe koszty utrzymania (inflacja), w porównaniu do odbytego przed sześciu laty podobnego głosowania powszechnego. Z kolei inne osiągnięcie – niemal trzy miliony obywateli przeszkolonych do pracy w różnych organach wyborczych, przy czym połowa z nich wzięła bezpośredni udział, na różnych etapach i w różnym charakterze, w procesie głosowania – też budzi podziw<sup>9</sup>.

## PRZEMOC WYBORCZA

Można ją określić jako fizyczną przewagę (przymus, gwałt), wykorzystywaną do czynów bezprawnych dokonywanych na kandydatach i/lub wyborcach<sup>10</sup>. Jest to trudne do ustalenia dla konstytucjonalisty zjawisko. Może ono być badane przez politologów, socjologów, a nawet psychologów. W związku z tym, nie będzie ono przedmiotem moich dalszych rozważań. W warunkach meksykańskich termin przemoc stał się synonimem jej najwyższego przejawu – zabójstw, morderstw – fizycznej eliminacji przeciwników lub konkurentów. Jeśli mają one miejsce podczas lub w związku z głosowaniami powszechnymi nazywa się je wyborczymi. Tak pojmowana przemoc – mimo jej wystąpienia w szokującej dla zewnętrznego obserwatora skali – nie była najbardziej charakterystycznym zjawiskiem przedstawianego procesu wyborczego.

Między 1 września 2017 roku a 1 lipca 2018 roku zginęło 46 kandydatów na stanowiska obieralne. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę osób biorących w tym współzawodnictwie wyborczym – ponad 18 tys. kandydatów na kilka

---

<sup>8</sup> Obecna partia rządząca ma więcej kobiet senatorów niż swych męskich przedstawicieli w izbie wyższej. W Izbie Deputowanych ich liczba jest zaledwie o półtora procent mniejsza od liczby tzw. rzekomej silnej płci. Jeśli mielibyśmy się trzymać powszechnie wyrażanego poglądu o niewielkim przygotowaniu reprezentantów Moreny do sprawowania władzy, duży w tym udział ma niewielkie doświadczenie pań w tym zakresie.

<sup>9</sup> Por. dane statystyczne Numeralia. Proceso Electoral 2017–2018, przygotowane przez Krajowe Biuro Wyborcze.

<sup>10</sup> Tak pojmuje się przemoc, w tym wyborczą, w polskim systemie prawnym. W szczególności nie obejmuje ona unicestwienia fizycznego głosującego czy kandydata w wyborach, co sugeruje potoczne rozumienie tego terminu w meksykańskim piśmiennictwie. Być może tytuł zabójstwa czy śmierć w związku z wyborami byłby lepszym określeniem. Mimo tego, jego użycie też mogłoby wywoływać zastrzeżenia.

tysięcy stanowisk – ich liczba nie przekracza nawet jednego procenta wszystkich ubiegających się o funkcje przedstawicielskie. W największym stopniu omawiane zjawisko dotknęło kandydatów do organów lokalnych. Wielu z nich zginęło w warunkach, które trudno określić jednoznacznie, jako konsekwencje ich stanięcia w szranki wyborcze. Jednakże nie można lekceważyć tego zjawiska, nieobecnego w większości głosowań powszechnych odbywających się w świecie. Brak ofiar śmiertelnych charakterystyczny jest dla wyborów powszechnych odbywających się na naszym kontynencie, w Ameryce Północnej (Kanada, USA), w Australii, czy w wielu krajach azjatyckich. Trudno o taką konstatację, jeśli chodzi o państwa afrykańskie, w tym kraje arabskie [zob. Collier 2009; Gillies 2011].

Meksyk pogrążony jest od wielu lat w potężnym konflikcie społecznym, związanym w szczególności z walką band czy tzw. karteli narkotykowych o rynek zbytu w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Do tego dochodzą różne pomniejsze zaburzenia porządku społecznego, jak porwania osób, rozwinięta kradzież ropy naftowej (benzyny) państwowemu monopoliście „Pemexowi”, ostre konflikty o ziemię, jej wywłaszczenia na rzecz przedsięwzięć użyteczności publicznej itp. To wszystko spowodowało pojawienie się wysokiej stopy nienaturalnej śmiertelności, również w okresach głosowań powszechnych. W związku z tym można rozważać, czy inżynieria wyborcza rozpoczęta w 1977 roku, mająca na celu doprowadzenie do ukształtowania pluralizmu partyjno-parlamentarnego, nie pobudziła tego rodzaju zachowania. Być może mieszkańcy Meksyku jeszcze nie dorośli do takiego poziomu zróżnicowania ideowo-politycznego, który gwarantowałby jego spokojne trwanie.

Tutaj powstaje pytanie czy cena, którą zapłaciła i płaci demokracja meksykańska nie jest za duża. W okresie dominacji Partii Rewolucyjno-Instytucjonalnej nie dochodziło do większych incydentów wyborczych, czy tym bardziej fizycznej śmierci ich uczestników<sup>11</sup>. Obecnie można zastanawiać się, czy kilkudziesięciu kandydatów, którzy zginęli przed ich wybraniem lub desygnowaniem, jest uszczerbkiem, który usprawiedliwia wolne wybory. Jeśli tak, to można rozważać o znaczeniu zapoczątkowanej w latach 2006–2011 głębokiej zmianie ustawy zasadniczej celem, której było ukształtowanie tzw. nowej kultury praw człowieka w Meksyku<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Jedynym poważnym wyjątkiem było zamordowanie w Tijuanie 23.03.1994 r. kandydata na prezydenta Meksyku Luisa Donalda Colosio. Tego rodzaju zabójstwo można porównać jedynie z zabiciem przed ponad 66 laty innego kandydata na meksykańską głowę państwa Alvara Obregona 17.07.1928 r.

<sup>12</sup> Por. jej dogłębne omówienie przez 24 praktyków z trzech rodzajów władz (ustawodawców, sędziów oraz przedstawicieli egzekutywy) w książce pod redakcją C. Pereza Vazqueza [2014].

## DŁUGOTRWAŁOŚĆ WYBORÓW

Pomijając tzw. nieformalną kampanię wyborczą, która chyba nie tylko w Meksyku, zaczyna się niemal dosłownie następnego dnia po wyborach, 10 miesięcy oficjalnej kampanii wyborczej wydaje się być jedną z najdłuższych w świecie. Po to, aby można było wybrać 1 lipca 2018 roku nowego prezydenta oraz dwie izby Kongresu Narodowego Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, tzw. zwykły proces wyborczy rozpoczął się już we wrześniu 2017 roku. Jego formalnym zakończeniem jest wydanie „opinii oraz stwierdzeniem ważności wyboru prezydenta Meksykańskich Stanów Zjednoczonych”. Gdyby wziąć pod uwagę sądową weryfikację głosowania powszechnego, to omawiany proces kończyłby się jeszcze później, czyli trwałby pełny rok<sup>13</sup>.

Tak zwany proces wyborczy w ścisłym znaczeniu z przełomu 2017–2018, dzielił się na trzy etapy. Pierwszy etap zwany przedkampanią trwał między 14 grudnia 2017 roku a 11 lutego 2018 roku. Ta faza nie powinna trwać dłużej niż 60 dni. Przez przedkampanię rozumie się ogół działań urzędowych przez partie należycie umocowane, ich zwolenników oraz prekandydatów. Przejawami przedkampanii są zebrania publiczne, zgromadzenia, pochody, w tym takie, w których toku kandydaci na kandydatów zwracają się do członków, sympatyków lub do ogółu wyborców celem uzyskania ich poparcia dla przekształcenia się w kandydatów swoich stronnictw politycznych. W trakcie przedkampanii zabronione jest rozdawanie użytkowych przedmiotów promocyjnych.

Drugim etapem omawianego procesu była tzw. międzykampania. Trwała ona przez nieco więcej niż półtora miesiąca, między 12 lutego a 29 marca 2018 roku. W okresie tym, potencjalni głosujący mieli możliwość wyrobienia sobie poglądu o programach poszczególnych stronnictw – czy raczej o trzech głównych sojuszach wyborczych – na temat ich przyszłych działań ustawodawczo-wykonawczych. Ostatnia faza międzykampanii odbywała się za pośrednictwem spotów oraz gotowych obrazów marketingowo-markowych trzech głównych koalicji wyborczych, na które podzielił się Meksyk<sup>14</sup>. W omawianym okresie partiom (koalicjom) zabroniono bezpośrednio nawoływać do głosowań na nie, a ich „pre-brand-kandydaci” (przepraszam za ten potworek językowy) mogli uczestniczyć w imprezach wyborczych, czy udzielać ogólnych wywiadów, z wyłączeniem nakłaniania do głosowania na konkretne osoby.

<sup>13</sup> Nawet, jeśli nie zaliczymy do procesu wyborczego, okresu od zarządzenia głosowania powszechnego do rozpoczęcia tzw. przedkampanii, oraz podejmowania całego szeregu czynności wstępnych, to włączenie w to ich sądowej weryfikacji, nie wspominając o pięćmiesięcznym wyczekiwaniu na objęcie urzędu prezydenckiego do 1.12.2018 r. przeciągają omawianą procedurę.

<sup>14</sup> Nie była ona zatem etapem pogłębionej analizy i refleksji o zamiarach działań przyszłych władz kraju.

Jak zauważono, propozycje rozwiązania kwestii bezpieczeństwa publicznego, bezkarności oraz korupcji znalazły niewielkie odzwierciedlenie w milionach klipów wyborczych [Zacarias Castillo 2018: 19].

Trzecim etapem badanego procesu wyborczego była kampania wyborcza *sensu stricte*. Trwała ona najdłużej, bo 90 dni, między 30 marca a 27 czerwca 2018 roku. Ordynacja wyborcza definiuje ją, jako ogół działań urzędowych przez partie polityczne, koalicje i kandydatów celem uzyskania głosów. W trakcie kampanii wyborczej kandydaci lub rzecznicy stronnictw politycznych zwracają się do wyborców, aby promować osoby ubiegające się o stanowiska z ich ramienia. Na tym etapie zarówno akty kampanii, jak propaganda wyborcza powinny przyczyniać się do wszechstronnego zapoznania się z programami wyborczymi. Zabronione jest organizowanie kampanii wyborczej poza granicami Meksyku.

Gdyby porównać kalendarz wyborczy w Polsce z meksykańskim, to okazuje się, że rodzima kampania wyborcza jest znacznie krótsza od meksykańskiej. W Polsce trwa ona około trzech miesięcy zarówno w przypadku wyborów parlamentarnych (do sejmu i senatu), jak i na prezydenta RP. Ma ona jednolitą strukturę, tzn. nie dzieli się na różne etapy, mimo że w jej toku można wyodrębnić różne czynności wyborcze. To, co w meksykańskim prawie nazywa się kampanią wyborczą, w polskiej ordynacji określa się agitacją wyborczą<sup>15</sup>. Rozpoczyna się ona w dniu „przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego”. Jeśli tak, to okazuje się, że polska kampania wyborcza jest (była) jeszcze krótsza. Można ją prowadzić „od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu”. Niezależnie od różnic czasowych odnośnie do formalnych założeń komitetów wyborczych, okres ten podczas wyborów z 2015 skrócił czas oficjalnej kampanii o około półtora miesiąca. Innymi słowy, w Polsce kampanie wyborcze (prezydencka i/lub parlamentarna) trwają oficjalnie niewiele ponad półtora miesiąca<sup>16</sup>.

Również w Hiszpanii, kampania wyborcza nie ciągnie się tak długo jak w Meksyku. Według art. 51 *Ustawy organicznej o ogólnym reżymie wyborczym* z 19.06.1985 roku kampania wyborcza rozpoczyna się 38 dnia po zarządzeniu wyborów i kończy się o północy dnia poprzedzającego głosownie. Innymi

<sup>15</sup> Według art. 105 obowiązującego *Kodeksu wyborczego* „agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego”.

<sup>16</sup> W wyborach prezydenckich tzw. finalne/końcowe zawiadomienie PKW o utworzeniu komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta RP nastąpiło 16.03. 2015 r., podczas gdy w wyborach parlamentarnych 17.07. 2015 r.



słowy, trwa ona piętnaście (15) dni<sup>17</sup>. W USA, z którego, Meksyk czerpie wiele swych wzorców, brak jest regulacji w tym zakresie. To kandydaci, proklamując swe zamiary, wyznaczają terminy<sup>18</sup>. W niektórych krajach, jak w Australii czy w Kanadzie, unormowany jest prawnie jej minimalny czas. Najkrótszą legalnie dopuszczalną kampanię wyborczą ma Singapur. Jeśli w tym ostatnim kraju, kampania może trwać dziewięć dni, to w Japonii zaledwie o trzy dni więcej. Mimo tych ograniczeń, zmorą wszystkich krajów, w tym Meksyku, jest nieprzestrzeganie wyznaczonych ram czasowych.

## WNIOSKI Z WYBORÓW

Wynik wyborów zarówno prezydenckich, jak i parlamentarnych, stworzył przesłanki do przywrócenia systemu partii dominującej w Meksyku<sup>19</sup>. Istniał on tam przez niemal 70 lat między 1930 a 2000 rokiem. Konsekwentnie przeprowadzane zmiany prawa wyborczego od lat 70. ubiegłego wieku doprowadziły najpierw do zwiększenia siły opozycji, aby na przełomie naszych stuleci spowodować zwycięstwo stronnictwa opozycyjnego. Odsunęło ono od władzy wykonawczej, po raz pierwszy, niepodzielnie panującą dotąd Partię Rewolucyjno-Instytucjonalną (PRI). Wprawdzie w latach 2012–2018, ugrupowanie to powróciło do władzy, ale znacznie osłabione. W chwili obecnej, mamy do czynienia z jakościową zmianą. Kandydat partii Morena samodzielnie zdobył ponad 50% głosów. Jego zwolennicy zdobyli większość w obu izbach Kongresu Unii, a także w ośmiu ciałach ustawodawczych stanów<sup>20</sup>. Obsadzili pięć z dziewięciu podlegających wyborom urzędów gubernatorskich.

<sup>17</sup> W pierwszej redakcji omawianej ustawy organicznej, kampania wyborcza trwała 21 dni. Również cały tzw. proces został skrócony z 60 do 54 dni. Warto dodać, że również tzw. kampanię instytucjonalną zredukowano kolejnymi uchwałami hiszpańskiej Centralnej Rady Wyborczej [por. Alvarez Conde, Tur Ausina 2012: 541].

<sup>18</sup> W ostatnich amerykańskich wyborach prezydenckich Ted Cruz rozpoczął kampanię wyborczą 596 dni przed słynnym „pierwszym wtorkiem po pierwszym poniedziałku listopada”, czyli 8.11.2016 r.

<sup>19</sup> Polega on na rządzeniu krajem przez jedną partię w dłuższym okresie, bez oficjalnego zakazu działania innych stronnictw politycznych. Nie są one w stanie zagrozić monopolowi partii kierującej różnymi (wszystkimi) szczeblami władzy. System ten przypomina kierowniczą rolę partii komunistycznej w państwach dawnego obozu socjalistycznego. Różnica polega na tym, że w tzw. państwach demokracji ludowej opozycyjne do partii komunistycznej stronnictwa były zakazane.

<sup>20</sup> W 2019 r. odbędą się wybory do 13 legislatur stanowych. Jeśli Morena zdobędzie większość w przynajmniej dziewięciu z nich, będzie mogła samodzielnie zatwierdzać reformy konstytucji Meksyku.



Taki rezultat wyborczy pozwala dowodzić, że doszło do przywrócenia systemu partii dominującej. Nie jest to jego proste odtworzenie sprzed lat. Do Ruchu Odrodzenia Narodowego (popularnie zwanego Moreną) dołączyły lewicowa Partia Pracy oraz chrześcijańskie stronnictwo Spotkanie Społeczne. Omawiana koalicja występująca pod hasłem „Stworzymy Razem Historię” zdobyła 68 z 128 miejsc senatorskich oraz 307 z 500 mandatów w Izbie Deputowanych. Dało to jej niezbędną większość dla prowadzenia działalności ustawodawczej, ale niedostateczną do zamiany konstytucji<sup>21</sup>. W tym znaczeniu, system partii dominującej PRI nie został odwzorowany całkowicie, kiedy stronnictwo to mogło samodzielnie uchylać ustawy i zmieniać konstytucję.

System partyjny Meksyku – kształtowany metodycznie przez ponad 40 lat – okazał się niedoskonały. Mimo wprowadzenia konstytucyjnej zapory w postaci niemożliwości posiadania przez jedno stronnictwo więcej niż 300 (na 500) miejsc w Izbie Deputowanych, taka ewentualność nie została wykluczona przez meksykańską ustawę zasadniczą. Wystarczy wejście przez zwycięskie stronnictwo polityczne w koalicję wyborczą z inną partią, aby taka przeszkoda odpadła. Tak zresztą się stało podczas głosowania powszechnego z 1 lipca 2018 roku. Jeśli dotychczasowe poparcie dla partii Andresa Manuela Lopeza Obradora (Moreny) nie osłabnie i zdobędzie ona wraz z koalicjantami brakujące mu mandaty w Kongresie Narodowym oraz większość w więcej niż w połowie parlamentów stanowych – niezbędnych do zatwierdzenia reformy konstytucji – Meksyk czeka niechybnie powtórka z historii.

Wynik wyborczy pokazał kruchość sztucznie kształtowanego przez niemal pół wieku pluralizmu politycznego, zwłaszcza w ramach Kongresu Narodowego. Okazuje się, że prawie 50 lat mozolnej pracy ustrojodawców kraju Azteków może łatwo pójść na marne. Wystarczy, że społeczeństwo masowo zagłosuje na jedno stronnictwo. Nieprzypadkowo w publicystyce pojawiło się określenie dla zwycięskiej koalicji wyborczej, jako PRI-bis. Warunkiem takiej ewolucji byłoby utrzymanie się w następnych wyborach dotychczasowej tendencji elektoratu. Zdobyte przez Morenę większości, umożliwiające jej samodzielne kształtowanie zmian w ustawie zasadniczej – po uchwaleniu niewielkich poprawek konstytucyjnych – mogłoby utrwalić nowy system partii dominującej w ojczyźnie Benita Juareza. Historia zatoczyłaby koło. O tym, że taki obrót jest możliwy świadczą tzw. postnowoczesne procesy polityczne zachodzące w czołowych demokracjach świata.

---

<sup>21</sup> W tzw. izbie wyższej brakuje jej 18 senatorów a w niższej 26 posłów. Do tego należy dodać nieopanowanie większości ciał prawodawczych stanów.

## BIBLIOGRAFIA

- Álvarez Conde Enrique, Tur Ausina Rosario. 2012. *Derecho constitucional*. Madrid: Biblioteca Universitaria De Editorial Tecnos.
- Andrade Sánchez Eduardo. 2015. *Constitucion Politica de los Estados Unidos Mexicanos. Comentada*. México: Oxford University Press.
- Carrasco Araizaga Jorge. 2018. „El director del Inacipe: inviable, un fiscal general independiente”. <https://www.proceso.com.mx/543081/el-director-del-inacipe-inviable-un-fiscal-general-independiente> (dostęp 1.09.2018).
- Collier Paul. 2009. *Wars, Guns, and Votes: Democracy In Dangerous Places*. New York: Harper Collins.
- Complak Krystian. 2018. *Artykuł 41 Konstytucji Meksyku (brzmienie, objaśnienia i znaczenie). W Dookola Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*. Red. Ryszard Balicki, Mariusz Jabłoński. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Durán Ángel. 2018. „Miedo a perder el control de la fiscalía”. <http://www.eluniversal.com.mx/articulo/angel-duran/nacion/miedo-perder-el-control-de-la-fiscalia> (dostęp 1.09.2018).
- García Imelda. 2018. „Fiscalía General, ¿independiente?”. <https://www.reporteindigo.com/reporte/fg-r-eleccional-anticorrupcion> (dostęp 1.09.2018).
- Gillies David. 2011. *Elections In dangerous Places: Democracy and the Paradoxes of Peacebuilding*. Montreal: McGill-Queen's University Press.
- Icaza Longoria Pablo Alvarez. 2018. „Propuesta de consejo fiscal independiente: buena señal”. <http://www.eluniversal.com.mx/articulo/pablo-alvarez-icaza-longoria/cartera/propuesta-de-consejo-fiscal-independiente-buena-senal> (dostęp 1.09.2018).
- Moreno De Anda Juan Antonio. 2008. *Diccionario electoral federal*. México: Editorial Trillas.
- Nohlen Dieter. 2004. *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Pérez Vázquez Carlos. 2014. *Retos y obstaculos en la implantacion de la reforma constitucional en materia de derechos humanos*. Serie estudios jurídicos 245, México, D.F.: Suprema Corte de Justicia de la Nación.
- Redacción Animal Político [2018]. <https://www.animalpolitico.com/2018/03/onu-fiscalia-independiente> (dostęp 1.09.2018).
- Serna de la Garza José María. 2013. *The Constitution of Mexico. A Contextual Analysis*. Oxford: Hart Publishing.
- Suárez-Enríquez Ximena y Indacochea Úrsula. 2018. „Informe: Establecer una nueva e independiente Fiscalía General es crucial para la lucha contra la impunidad en México”. <https://www.wola.org/es/2018/04/informe-establecer-una-nueva-e-independiente-fiscalia-general-es-crucial-para-la-lucha-contra-la-corrupcion-e-impunidad-en-mexico> (dostęp 1.09.2018).
- Tello Arista Irene. 2018. „La autonomía no basta para una Fiscalía Que Sirva”. <http://www.eluniversal.com.mx/articulo/irene-tello-arista/nacion/la-autonomia-no-basta-para-una-fiscalia-que-sirva> (dostęp 1.09.2018).
- Uziębło Piotr. 2013. *Kilka uwag o systemie wyborczym do Meksykańskich Stanów Zjednoczonych. W Ustrój polityczny państwa. Polska, Europa, świat*. Red. Stanisław Sulowski, Jarosław Szymanek. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Zacarias Castillo Armando. 2018. „Proceso electoral 2018? Marcas o candidaturas?”. *El Diario NTR* 1024.

Zamora Stephen, Cossio Ramón José. 2006. „Mexican constitutionalism after ‘presidencialismo’” *International Journal of Constitutional Law* 2.

### Streszczenie

Autor zajął się przełomowym głosowaniem powszechnym w historii Meksyku, które odbyło się 1 lipca 2018 roku. W ich wyniku rządząca krajem przez ponad 70 lat Partia Rewolucyjno-Institutionalna (PRI) poniosła największą klęskę, uzyskując słaby, trzeci, wynik wyborczy. W jej miejsce wyłoniło się nowe stronnictwo. Zdołało ono zdobyć nie tylko urząd prezydenta kraju, ale też większość w obu izbach Kongresu Unii. Jeszcze raz w historii świata obywatele pokazali, że są w stanie odsunąć od władzy – w sposób pokojowy nie uciekając się do nielegalnych form zmiany rządzących tak zwanej rewolucji – partię jedyną czy dominującą w określonym państwie. Wiele czynników wskazuje że będzie to PRI-bis. Jeśli tak, to jeszcze raz potwierdzi się twierdzenie, że łatwo zmienić rządzących, ale trudno sposób sprawowania władzy w państwie. Oby tak się nie stało.

**Słowa kluczowe:** meksykańskie wybory, Federalny Trybunał Wyborczy, Krajowe Biuro Wyborcze, prokuratoria wyborcza, zasady wyborcze, Morena (Partia Odrodzenia Narodowego).

### MEXICAN ELECTORAL LAW IN VOTING FROM 1 JULY 2018 (summary)

The author deals the landmark general elections In the Mexico’s history, which took place on 1st July 2018. In their results, the country governing for more than seventy years by the Revolutionary-Institutional Party (PRI) suffered the greatest electoral setback, sliding to the third position on the political scene. In his place, a new political grouping emerged. It was able win not only the presidency, but also the majority in both National Congress chambers. One again in the world’s history, the citizens proved they may put aside – peacefully, without recurring to the illegal forms of power change – the so-called one-party system or of the dominant party, as was the Mexican case. Many factors indicate that Morena (officially the National Regeneration Party) would be the PRI-bis. If so, one again will be confirmed the tenet that it is easier to change the rulers that the way of power exercising. Let’s hope not so.

**Keywords:** Mexican elections, Federal Electoral Tribunal (TRIFE), National Electoral Institute (INE), Fedape, electoral principles, Morena (National Regeneration Party).